



SOLIDARNOŚĆ PW

PISMO OZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ

Nr 9/2012/36-e

Wydanie specjalne

*Ci z was, którzy przeżyją, niech dadzą świadectwo.
Niech świat się dowie, co się tutaj działo!*



Żydzi obecni byli w Warszawie od początków XV wieku. Pierwsza wzmianka pochodzi z 1414 r. Z tego roku pochodzą najstarsze księgi ławnicze potwierdzające ich pobyt. Ówczesni Żydzi mieszkali przy ul. Żydowskiej, posiadali murowaną synagogę, mykwę i cmentarz, znajdujący się poza murami miasta. Byli zorganizowaną, niewielką społecznością, liczącą około 120. osób. Sytuacja ich nie była łatwa. Rada Warszawy i mieszczaństwo skutecznie walczyli o swoje prawa, obawiając się konkurencji. W 1483 r. doprowadzili do wydania przez księcia mazowieckiego ograniczeń w handlu. Tylko obywatele miejscy mogli zajmować się nim w dni powszednie. Zygmunt I Stary zakazał im mieszkać w Starej i Nowej Warszawie, a także na przedmieściach. Kolejne zakazy potwierdzali i często rozszerzali na nowe tereny następni władcy: Zygmunt August (1570 r.), Stefan Batory (1580 r.), Jan III Sobieski (1693 r.).

Początkowo, pozwolenie na osiedlenie się i prowadzenie działalności uzyskiwały tylko pojedyncze osoby. W 1570 r. Zygmunt August wprowadził zapis, na mocy, którego Żydzi mogli przebywać i handlować w Warszawie tylko podczas obrad sejmiku i wnoszenia apelacji królewskich. Od 1580 r. prawo pobytu uzyskali Żydzi pracujący na rzecz Rzeczypospolitej – byli to celnicy i poborcy podatkowi. Z czasem lista uprzywilejowanych stopniowo się rozszerzała.

Rada Miejska usilnie dążyła do pozbycia się obcej konkurencji. Napływ ludności żydowskiej musiał być spory, skoro mieszczaństwu zabroniono wynajmowania jej mieszkań. Mimo rozszerzających się zakazów pobytu, już od XVII w. Żydzi coraz częściej osiedlali się w dobrach szlacheckich. Zajmowali się handlem, rzemiosłem, lichwą i wyszynkiem.

Nie wiadomo dokładnie, kiedy i w jaki sposób ludność żydowska zaczęła się organizować. W XVIII w. wyłonili seniorów, jako swoich przedstawicieli do rozmów z władzą. Ich uprawnienia przeszły później na urząd syndyka. Przywilej „*de non tolerandis Judaeis*” przestał obowiązywać w 1775 r. Na Pradze powstała duża gmina żydowska. Według spisu imiennego dla celów podatkowych z 1765 r., ludności żydowskiej stałej, która płaciła podatek pogłówny było 70 osób. W 1780 r. otrzymali zezwolenie na założenie cmentarza na Pradze (dziś ul. Odrowąża).

W epoce stanisławowskiej dominowali kupcy, rzemieślnicy i bankierzy. Wśród najpopularniejszych dziedzin rzemieślniczych były: produkcja odzieży oraz artykułów spożywczych, złotnictwo i zegarmistrzostwo. Liczną grupę stanowili szynkarze, furmani, przewoźnicy, muzykanci, służba domowa. Nie można zapomnieć o biedocie żydowskiej, której nie brakowało. Chwytała się ona różnych źródeł zarobkowania, często drobnego handlu obnośnego. Inteligencja była bardzo nieliczna.

14. maja 1784 r. magistrat usunął z Warszawy tych Żydów, którzy nie mieszkali w jurydykach. Wyznaczono im obszar *>Pociejów<* na placu Warszackich. Podczas obrad Sejmu Wielkiego, zasiedlili okoliczne ulice: Tłomackie, Długą, Bielańską, Senatorską. W drugiej połowie XVIII w. przybywający do Warszawy, musieli zapłacić opłatę biletową.

Bardzo ważnym wydarzeniem w historii społeczności żydowskiej była insurekcja kościuszkowska, w której warszawscy Żydzi wzięli udział. Powstał konny pułk pod wodzą Berka Joselewicza. Żydzi w całości sfinansowali owe przedsięwzięcie. Rzeź Pragi, dokonana przez Suworowa, nie ominęła ludności żydowskiej. Mimo to, w 1796 r. praska gmina liczyła około 1500. osób. W 1797 r. władze pruskie zalegalizowały ich pobyt. Decyzja ta, nie spotkała się z przychylnością Magistratu, który podejmował kolejne próby jej anulowania.

Po powstaniu Księstwa Warszawskiego, Prezydent Warszawy, stwierdził, że nadal obowiązują stare przepisy. Nie uznał zarządu gminy i powołał syndyka, ale społeczność żydowska szybko się rozwijała. W 1802 r. Izaak Flatau wybudował synagogę przy ul. Daniłowiczowskiej, w 1806 r. gmina otrzymała zezwolenie na założenie własnego cmentarza za rogatkami wolskimi. Rabini pełnili swe funkcje honorowo – bezpłatnie. Dopiero w 1808 r. władze centralne znów uznały gminę. Na mocy dekretu księcia Fryderyka Augusta z 16. marca 1809 r., określono warunki osiedlania się Żydów. Zmuszono ich do zamieszkania w mniej reprezentacyjnych częściach miasta.

Oczywiście, przesiedlenia nie dotyczyły wszystkich i „*nie były równoznaczne z wymuszeniem przesiedlenia się wszystkich Żydów w miejsca wyznaczone i terytorialnie ograniczone*”. Zakaz został zniesiony w 1862 r. na mocy rozporządzenia Aleksandra Wielopolskiego.

Pod koniec XIX w. Żydzi mieszkali w kilku dzielnicach, które nazywano Północną Dzielnicą lub Dzielnicą Żydowską. Były to: Muranów, Powązki, Leszno, Grzybów, północna część Śródmieścia, również mieszkali na Pradze, w rejonie określanym jako Szmulcowizna.

Jednym z najważniejszych osiągnięć w I połowie XIX wieku było założenie w 1826 r. Szkoły Rabinów. Szkoła powiększała grono inteligencji żydowskiej, związanej mocno z polskością, kształtowała postawę patriotyczną. Środowiska ortodoksyjnych Żydów ostro ją potępiały. Jej wychowankowie stawali się nauczycielami w szkołach, niektórzy kończyli szkoły wyższe.

Gdy wybuchło Powstanie Listopadowe, Żydzi chcieli również w nim wziąć udział. Powstała inicjatywa stworzenia osobnego pułku, co spotkało się z niechęcią władz powstania i Żydów, widzących w tym potwierdzenie separatyzmu. Przywódcy powstania zgodzili się, by do Gwardii Narodowej mogli wejść Żydzi majątni, znający język polski, francuski lub niemiecki. Mimo ograniczeń, do Gwardii weszło około. 400. Żydów. Utworzyli Gwardię Miejską Starozakonnych Powstała również żydowska Straż Bezpieczeństwa, która składała się z biedniejszych warstw społecznych. Nie byli ani umundurowani, ani nie posiadali broni. Mieli tylko kosy i piki. Zamożni Żydzi utworzyli szpital dla powstańców.

Na Pradze zbudowano w 1840 r. synagogę przy ul. Szerokiej. W 1852 r. powstała druga synagoga przy ul. Nalewki – zwana polską.

W 1861 r. Żydzi wzięli udział w manifestacjach patriotycznych poprzedzających wybuch Powstania Styczniowego. Tego roku miały miejsce wydarzenia: podczas manifestacji, w której wspólnie udział wzięli Polacy i Żydzi, zostało zastrzelonych 5. Polaków, a wiele osób zostało rannych. W pogrzebie, uczestniczył obok księży, nadrabin Meisels wraz z kaznodziejami dr Jastrowem i Kramszykiem. Meisels odmówił modlitwy za zmarłych.

Kiedy wojska rosyjskie wtargnęły do kościoła Bernardynów, w którym odprawiane były msze rocznicowe za Tadeusza Kościuszkę, nadrabin w porozumieniu z zarządami postępowych synagog, nakazał zamknąć wszystkie domy modlitwy i synagogi na znak solidarnego protestu. Za ów gest został aresztowany, osadzony w Cytadeli i skazany. Jako poddany austriacki został z kraju wydany. We wrześniu 1862 r. pozwolono mu wrócić do Warszawy i objąć ponownie stanowisko nadrabina. Jego pogrzeb w 1870 r. był ostatnią demonstracją zbratania polsko-żydowskiego.

W 1862 r. nadano Żydom prawa obywatelskie, zniesiono obowiązujące ich ograniczenia mieszkaniowe. Stolica była otwarta dla nowych przybyszów, najczęściej pochodzących z małych, prowincjonalnych miasteczek Królestwa Polskiego. W 1876 r. założono pierwszy szpital dla dzieci żydowskich. Dwa lata później wybudowano Wielką Synagogę przy ul. Tłomackie.

W XIX i XX w. Warszawa stała się ważnym i prężnie działającym ośrodkiem dla całej społeczności żydowskiej w Polsce. Jej wpływy sięgały nie tylko Mazowsza, ale także innych terenów dawnej Rzeczypospolitej. Powstały tu ważne organizacje i instytucje społeczne, polityczne, kulturalne i naukowe. Była ważnym żydowskim ośrodkiem wydawniczym i literackim.

Pierwsza drukarnia powstała w 1814 r., założona przy ul. Żabiej. W połowie XIX w. działały 33 drukarnie, w tym 13 wydawało książki w języku hebrajskim. Jan Glucksberg wydał w 1827 r. pierwszy „Przewodnik po Warszawie”. Jednym z najważniejszych wydawców był Samuel Orgelbrand. Posiadał księgarnię i drukarnię. Wydawał wszelkiego rodzaju publikacje głównie w języku polskim. Do jego największych osiągnięć zalicza się jednak wydanie w latach 1858 – 1868 pierwszej polskiej encyklopedii powszechnej liczącej 28 tomów.

Pierwsze przedstawienia żydowskie odbyły się już w latach 1837 – 1839. Były to dramaty o tematyce biblijnej. Rozwój teatru związany był z rozwojem literatury, powstawaniem sztuk teatralnych, powieści w jidysz. Warszawa stała się centrum żydowskiego życia kulturalnego. W 1905 r. powstało Muzeum Żydowskie, dzięki przekazaniu kolekcji judaików przez Mathiasa Bergsohna. Wśród warszawskich Żydów przeważała jednak ludność uboga. W latach 30. aż 75% społeczności zaliczano do biedoty. Przeważającą część społeczeństwa trudniła się: handlem, rzemiosłem i usługami. Bardzo wielu korzystało z pomocy instytucji charytatywnych „Jointu”. Inteligencja żydowska, dość liczna, miała utrudniony dostęp do stanowisk w administracji państwowej, wybierała wolne zawody: lekarzy, adwokatów.

Rok 1939

21. września – Rozkaz do tworzenia Judenratów wydał szef RSHA (jednej z komórek SS) Reinhard Heydrich. Nakazywał on tworzenie „Rad Starszych”, które miały składać się z osób wpływowych w miejscowej społeczności, co miało być gwarantem sprawnie wykonywanych poleceń oraz jednocześnie prowadzić do skompromitowania tych osób w oczach społeczności żydowskiej.

18. listopada – Hans Frank sprawujący władzę w Generalnym Gubernatorstwie wydał zarządzenie ustanawiające ustrój i funkcję rady. Zwierzchnictwo nad Judenratem, sprawowały niemieckie władze administracyjne i zasadnicze decyzje dotyczące życia w gettach podejmowali wyłącznie Niemcy, zaś kompetencje Judenratów ograniczały się do wykonywania poleceń okupanta i zadań administracyjnych (zaopatrzenie w żywność, ewidencja ludności, służba zdrowia, pochówki).

Ponadto zobowiązane były do dostarczania robotników, organizowania wysyłki ludzi do obozów pracy, zbierania i przekazywania kontrybucji. W późniejszym okresie były zmuszone do współpracy przy organizowaniu deportacji do obozów zagłady. W ramach wymuszonej współpracy z władzami niemieckimi, Judenraty w wielu wypadkach zbierały i przekazywały informacje o miejscach pobytu zdemobilizowanych żołnierzy i innych poszukiwanych przez Niemców członków inteligencji: nauczycieli, kadrę naukową ośrodków uniwersyteckich, byłych policjantów i innych.

Judenratom częściowo podlegały jednostki policyjne wewnątrz getta, pozbawione jednak prawa posiadania i używania broni; wykorzystywano je do rekwizycji, łapanek, eskortowania przesiedleńców oraz w akcjach deportacyjnych. Większość Judenratów starała się lawirować między żądaniami Niemców, a obroną Żydów, myśląc, że w ten sposób uda się uratować choćby część ludności. Niemcy wykorzystywali je jednak skrupulatnie do własnych celów. W Judenracie warszawskim i jego agendach pracowało w 1939 r., od dwóch do trzech tysięcy ludzi, jednak stan liczebny z biegiem czasu znacznie wzrósł.



Adam Czerniaków

(30. listopada 1880 r. – 23. lipca 1942 r.)

– inżynier, działacz gospodarczy, oświatowy i społeczny, senator II Rzeczypospolitej, publicysta, autor wierszy okolicznościowych w języku polskim. Podczas okupacji niemieckiej w Polsce, pierwszy prezes Judenratu w getcie warszawskim. Dyplom inżyniera chemii uzyskał na Politechnice Warszawskiej, drugi dyplom na Wydziale Przemysłowym Politechniki w Dreźnie. W 1909 r. był więziony przez władze carskie za działalność niepodległościową. Był współorganizatorem Centralnego Związku Rzemieślników Żydów, a także radnym Warszawy. Przez wiele lat był radcą Gminy Żydowskiej w Warszawie. Autor licznych prac naukowych, m.in. nagrodzonej na konkursie w 1919 książki *Silniki wybuchowe*, a także rozpraw o cukrownictwie, piekarnictwie i wielu prac z zakresu chemii przemysłowej i użytkowej. W maju 1930 r. zdobył mandat senatora z listy Bloku Mniejszości Narodowych w powtórzonych z powodu uznanego protestu wyborach w województwie wołyńskim, jednak z powodu rozwiązania Parlamentu nie został zaprzysiężony i nigdy nie zasiadł w Senacie.

23. września 1939 r. został mianowany przez prezydenta Warszawy Stefana Starzyńskiego komisarycznym prezesem Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Warszawie, pozostał nim także po zajęciu miasta przez Niemców. 4. października 1939 r. stanął na czele Judenratu w getcie. Współorganizował opór cywilny oraz opiekę społeczną, wspomagał tworzenie podziemnego archiwum getta, utrzymywał kontakty z działaczami konspiracji, przeciwstawiał się jednak dążeniom do zbrojnego wystąpienia. W gabinecie Czerniakowa w siedzibie Gminy Żydowskiej przez cały czas okupacji wisiał portret Józefa Piłsudskiego. W lipcu 1942 r., po rozpoczęciu Einsatz Reinhardt, odmówił żądaniu kierującego akcją zagłady w Warszawie SS-Sturmbannführera Hermanna Höfle podpisania obwieszczenia o przymusowym wysiedleniu Żydów, które oznaczało wywożenie ich do obozów zagłady. 23. lipca, w dzień po rozpoczęciu przez Niemców masowych deportacji do obozu zagłady w Treblince, popełnił samobójstwo. Na stole znaleziono krótki list do żony: *„Żądają ode mnie bym własnymi rękami zabijał dzieci mego narodu. Nie pozostaje mi nic innego, jak umrzeć”*.

7. października – utworzenie Judenratu w Warszawie.

8. października – zablokowanie kont bankowych, depozytów i oszczędności Żydów.

28. października – warszawski Judenrat przeprowadza spis ludności żydowskiej.

30. października – zarządzenie Himmlera o przesiedleniu do GG ludności polskiej i żydowskiej z ziem polskich włączonych do Rzeszy Od listopada 1939 roku do października 1940 roku do Warszawy przybyło około 80000. przesiedleńców żydowskich.

4. listopada – pierwsze posiedzenie Judenratu; Niemcy podejmują pierwszą próbę utworzenia getta w Warszawie.

17. listopada – w dzielnicy żydowskiej pojawiają się ogrodzenia ulic z drutu kolczastego.

1. grudnia – Żydzi powyżej 12. roku życia muszą nosić na prawym ramieniu białe opaski z niebieską gwiazdą Dawida. Sklepy i przedsiębiorstwa mają być oznakowane

Rok 1940

1. stycznia – zaczyna obowiązywać rozporządzenie zakazujące Żydom zmiany miejsca zamieszkania bez specjalnego zezwolenia.

W styczniu – zamknięto bóżnice i zakazano zbiorowych modlitw w mieszkaniach.

8. lutego – zarządzenie Franka zabraniające Żydom w GG jazdy koleją.

W marcu – w kawiarniach i restauracjach Warszawy pojawiają się wywieszki o zakazie wstępu dla Żydów.

Maj – Judenrat musi dostarczać codziennie 7000 żydów skierowanych do prac fizycznych

14. czerwca – uruchomienie obozu w Oświęcimiu.

W czerwcu Judenrat zakończył budowę murów otaczających tereny getta.



Budowa murów warszawskiego getta

23. lipca – ukazuje się pierwszy numer „*Gazety Żydowskiej*”, oficjalnego pisma dla wszystkich gett w Generalnym Gubernatorstwie.

W ostatnich dniach września – wyjechał na ulice Warszawy tramwaj przeznaczony tylko dla Żydów. Pomalowany był na żółto, z gwiazdą Dawida ze wszystkich stron i napisem: „Nur für Juden”.

2. października – Fisher podpisał zarządzenie o utworzeniu getta w Warszawie, ogłoszone 12. października przez megafony uliczne. Zostało zamknięte 16. listopada 1940 r. Nadzór nad gettem sprawował jego główny organizator SA-Standartenführer Waldemar Schön.

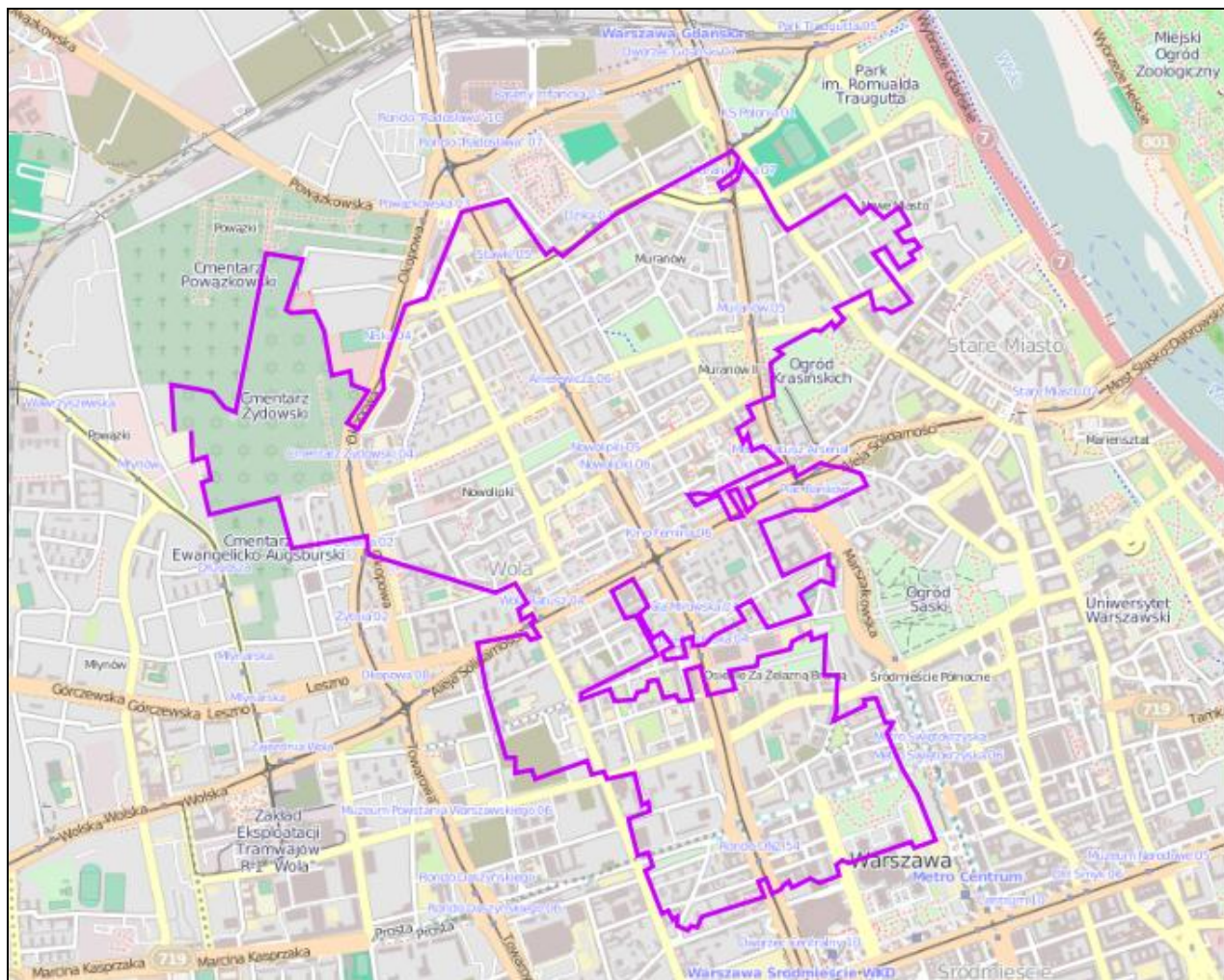


Mur getta przy placu Żelaznej Bramy



Getto powstało na wydzielonym, odgrodzonym murem od reszty miasta terenie o powierzchni około 3. km², który już przed wojną był w większości zamieszkały przez ludność żydowską. Granice getta w pierwszym okresie przebiegały ulicami: Wielką (obecnie w tym miejscu znajduje się Pałac Kultury i Nauki), Bagno, pl. Grzybowski, Rynkową, Zimną, Elektorálną, pl. Bankowy, Tłomackie (obecnie odcinek al. „Solidarności”), Przejazd, Ogród Krasińskich, Freta, Sapieżyńską, Konwiktorską, Stawki, Okopową, Towarową, Srebrną i Złotą.

Z getta wyłączono m.in. Sądy Grodzkie na Lesznie, obszar tzw. enklawy ewangelickiej ze Szpitalem Ewangelickim oraz magazyny browaru Haberbusch i Schiele przy ulicy Ceglanej. Granice getta podlegały wielokrotnym korektom, przy czym powierzchnia terenów wyłączonych była znacznie większa niż terenów włączonych do getta. W listopadzie 1940 r. na jego granicach funkcjonowały 22 bramy. W kwietniu 1941 r. ich liczba wynosiła już tylko 14, co było wynikiem realizowanej przez Niemców polityki izolowania dzielnicy żydowskiej.



Tereny warszawskiego getta

6. października – przesunięcie godziny policyjnej na 23⁰⁰. Żydów obowiązuje zakaz opuszczania mieszkań od godz. 19⁰⁰ do 8⁰⁰.

4. listopada – w siedzibie gminy policja niemiecka pobiła i aresztowała kilka osób w tym prezesa Judenratu Czerniakowa. (został następnego dnia zwolniony).

16. listopada – getto zostało zamknięte. Obszar getta zajmował 307 hektarów powierzchni zabudowanej, w jego obrębie znalazło się około 400000. Żydów.

Rok 1941

14. stycznia – zaostorzono kary za opuszczanie getta bez przepustki.

21. lutego – trzy linie tramwajowe przeznaczone tylko dla Żydów zostają zlikwidowane, a na ich miejsce wprowadzono tramwaj bez numeru, zaopatrzony w tarczę z niebiesko-białą gwiazdą Dawida.

W marcu – w obrębie murów getta znajduje się około 460000. Żydów.

W kwietniu – policja żydowska przeprowadza łapanki do obozów pracy. Jest prowadzona nowa polityka ekonomiczna. W getcie powstają niemieckie zakłady przemysłowe – szopy.

15. maja – Komisarzem getta zostaje Heinz Auerswald.



Bazar na ul. Gęsiej róg Lubeckiego

Od lipca do września – na tyfus umierało około 5000. osób.

18. września – Auerswald zapowiedział zmniejszenie i ścisłą izolację getta, a także zmianę w wytyczaniu granic. Getto podzielona na dwa obszary: duże – (część północna) i małe (południowe) – po obu stronach ulicy Chłodnej. Ruch kołowy pomiędzy dużym a małym gettem odbywał się wąskim pasem wschodniej jezdni ulicy Żelaznej. Komunikację na skrzyżowaniu z Chłodną regulowały dwie, otwierane przemiennie, bramy. Miejsce to, ze względu na wielki ruch i ciasnotę wąskiego przesmyku nazywano „Dardanelami” lub „Scyllą i Charybdą”. Czarną sławą zapisała się ulica Karmelicka o niezwykle natężeniu ruchu pieszego i kołowego, nazywana przez mieszkańców getta „Gibraltarem” lub „Wąwozem Śmierci”. Tędy codziennie przemierzały się samochody SS do znajdującego się na terenie getta więzienia na Pawiaku i z Pawiaka do siedziby Gestapo w alei Szucha, tu Niemcy maltretowali przechodzących Żydów, a nawet strzelali do nich na oślep.

15. października – rozporządzenie Franka zabrania pod karą śmierci opuszczania wyznaczonych dzielnic mieszkaniowych.

10. listopada – rozporządzenie Franka o karze śmierci za samowolne opuszczenie getta. Śmiercią karane są osoby udzielające Żydom pomocy.

25.-28. grudnia – zarządzenie Auerswalda nakazujące oddanie wszystkich futer oraz innych płaszczy, okryć i kołnierzy futrzanych do 28.. grudnia, opieszałym grozi kara śmierci.

Rok 1942

20. stycznia – w Wannsee odbyła się konferencja na której zapadła decyzja o ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej.

26. stycznia – oddano do użytku drewniany most dla pieszych nad ulicą chłodną. Duże i małe getto połączył drewniany wiadukt nad ulicą Chłodną zbudowany równoległe do Żelaznej. Wysoka na dwa piętra konstrukcja, do której z każdej strony prowadziły pięćdziesięciostopniowe schody, była największą z czterech pieszych przepraw mostowych, jakie powstały na terenie getta. Żydzi nazwali to przejście „Mostem Westchnień”.



Zdjęcie niemieckiej propagandy 1942 r.

Chłodna przedzielona murem. Widok w kierunku zachodnim



Zdjęcie niemieckiej propagandy 1942 r.

Getto przedzielone murem.

W lutym – maleją przydziały na kartki żywnościowe.

W marcu – powstaje konspiracyjny Blok Antyfaszystowski.

W maju – niemiecka ekipa filmowa nakręca film propagandowy.

26. czerwca – radio BBC nadaje audycje o zagładzie polskich Żydów.

22. lipca – z Umschlagplatzu odchodzą transporty do komór gazowych Treblinki.



Przesiedlanie

W czasie od 22. lipca do 13. września 1942 r. deportowano do Treblinki, obozu zbudowanego w celu opróżnienia getta, przeszło 300 000 Żydów. W czasie przeprowadzania deportacji rozstrzelano na cmentarzu żydowskim kilkaset osób. Raport żydowskich organizacji antyfaszystowskich z 15. listopada 1942 roku „*Likwidacja żydowskiej Warszawy*” opisuje zbrodnię warszawską:

„Współcześni Hunowie dokonali w ciągu zaledwie dwóch miesięcy zbrodni, której grozy z niczym nie da się porównać. W oczach całego świata wywieziono w ciągu lata 1942 r., 300 000 Żydów warszawskich i co najmniej 1 000 000 Żydów z prowincji tzw. Generalnej Gubernii do Treblinki, gdzie wszyscy, wszyscy od niemowląt do starców zostali zamordowani przez uduszenie w komorach gazowych. Trudno pojąć całą potworność tego czasu. Zda się koszmar, a jednak rzeczywistość. Zbrodnia przeprowadzona z taką skrupulatnością i precyzją wymagała idealnego współdziałania czynnika kierowniczego, wykonawczego i technicznego...”

Po wielkich wywózkach getto warszawskie nie było już w istocie dzielnicą mieszkaniową, lecz wielkim obozem pracy przymusowej. Niemcy utrzymywali także resztki gminy żydowskiej, wyznaczonej przez komisarza Auerswalda. Miejscem koncentracji Żydów był Umschlagplatz (plac przeładunkowy, służący pierwotnie do przeładowywania towarów przywożonych ze strony „aryjskiej”, tu przebiegała również granica celna getta) znajdujący się przy dzisiejszej ulicy Stawki u zbiegu z Dziką – praktycznie rampa kolejowa. Powstał w części nieistniejącego obecnie dworca towarowego Warszawa Gdańska. Zachodnia część dworca, przylegająca bezpośrednio do terenu getta, została wydzielona drewnianym płotem, a później murem. Budowle kolejowe, rampy, były schronisko dla bezdomnych, szpital i inne budynki znajdujące na tym terenie zostały przystosowane jako miejsce do załadunku i selekcji więźniów. W tym czasie reszta dworca towarowego pełniła funkcje zaopatrzeniowe dla reszty miasta.



Rampa kolejowa

W niektóre dni wywożono nawet 10000 ludzi, których następnie mordowano w komorach gazowych obozu zagłady Treblinka. Niektóre źródła opisują to ludobójstwo jako największą zagładę jednej społeczności podczas II Wojny Światowej. Aby uspokoić opinię publiczną, władze esesowskie zapewniały, że transporty kierowane są na wschód, gdzie są zatrudniane przy różnego rodzaju pracach. Na razie wysiedlenie miało nie dotyczyć członków rady, ludzi pracujących w jej urzędach, pracowników niemieckich przedsiębiorstw produkcyjnych, personelu lekarskiego, pielęgniarskiego, sanitarnego oraz żydowskiej służby porządkowej. Każdy przesiedleniec miał prawo zabrać ze sobą 15 kg bagażu, wszelkie kosztowności (pieniądze, waluty czy biżuterię) oraz żywność na 3 dni .

23. lipca – samobójstwo Adama Czerniakowa.

28. lipca – organizacje młodzieżowe zawiązały Żydowską Organizację Bojową – ŻOB. Pierwszym komendantem organizacji został Mordechaj Anielewicz.

5./6. sierpnia – wychowankowie i opiekunowie Domu Sierot Korczaka idą na Umschlagplatz. Korczak idzie z dziećmi dobrowolnie na śmierć.



Janusz Korczak z dziećmi

22. lipca przypada rocznica urodzin Janusza Korczaka – pedagoga, pisarza, publicysty, prekursora działań na rzecz praw dziecka. Nie wiadomo jednak na pewno, która to rocznica, sam Korczak nie wiedział, czy przyszedł na świat w 1878 czy w 1879 roku.

„Mając piętnaście lat wpadłem w szaleństwo, furie czytania. Świat mi znikł sprzed oczu, tylko książka istniała...”

...W późniejszym czasie wydał szereg pozycji dla dzieci: „Król Maciuś Pierwszy”, „Król Maciuś na wyspie bezludnej”, „Bankructwo małego Dżeka”, ... „Kajtuś Czarodziej”. Miał także znaczący wkład w edycje „Małego Przeglądu”.

Po roku 1930 jego działalność literacka osłabła. W 1937 został odznaczony Złotym Wawrzynem Akademickim Polskiej Akademii Literatury.



Razem ze Stefanią Wilczyńską założył i prowadził *Dom Sierot* – dla dzieci żydowskich w Warszawie (pomiędzy 7. października 1912 r. i 1942 r.). *Dom* znajdował się przy ulicy Krochmalnej 92, został wybudowany przez Towarzystwo Pomocy dla sierot specjalnie na rzecz jednostki kierowanej przez Korczaka.



Dom Sierot – sierociniec dla dzieci (1935 rok)

W czasie wojny nosił polski mundur wojskowy i nie aprobował dyskryminacyjnego oznaczania Żydów niebieską lub żółtą Gwiazdą Dawida. Uważał, że było to bezczeszczenie symbolu. 2. października 1940 r. *Dom Sierot* został przeniesiony do getta na ulicę Chłodną 33. W czasie przenoszenia *Domu* – został aresztowany. Uwięziono go na Pawiaku i po kilku miesiącach zwolniono za kaucją. Kolejnym lokum dla *Domu* była ulica Sienna 16/Śliska 9.

Ostatnie trzy miesiące swojego życia (od maja 1942) spędził w Getcie, gdzie w wolnych chwilach tworzył pamiętnik (opublikowany w Warszawie w 1958 roku). Pisanie rozpoczął w 1939 roku. Nie notował przez około 2,5 roku, kiedy całą jego energię wyczerpywała opieka nad dziećmi z *Domu Sierot*. Odmówił wyjścia z getta – stary *pan doktor* nie zdecydował się opuścić swych podopiecznych, choć międzynarodowa sława dawała mu szansę na przeczekanie wojny w każdym neutralnym kraju Zachodu.

Rankiem 5. lub 6. sierpnia 1942 r. obszar Małego Getta został otoczony przez oddziały SS oraz przez żołnierzy ukraińskich i łotewskich, słynących z brutalności i braku elementarnych ludzkich uczuć. Pochód wyruszył sprzed Resursy Kupieckiej przy ulicy Śliskiej 9. Nie wiadomo dokładnie którą drogą szli na *Umschlagplatz*. Korczak prowadził pochód swoich dzieci idąc bez kapelusza, w wysokich butach wojskowych i trzymając dwoje dzieci za rękę. W wymarszu uczestniczyło 192. dzieci i dziesięcioro opiekunów, m.in.: Stefania Wilczyńska.

Tego dnia hitlerowcy wywieźli z getta warszawskiego 4000 dzieci i ich opiekunów z sierocińców ulokowanych w mieście.

10. sierpnia – likwidacja małego getta.

3. września – Niemcy wykrywają magazyn amunicji.

21. września – odszedł ostatni transport z Umschlagplatzu. Koniec akcji wysiedleńczej. Akcja pochłonęła od 275000. do 310000. ofiar.

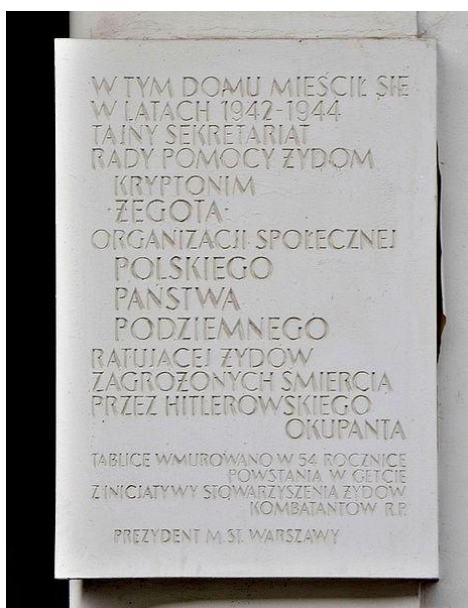
27. września – Delegatura Rządu powołała w Warszawie z inicjatywy Zofii Kossak i Wandy Krahelskiej Tymczasowy Komitet Pomocy Żydom im. Konrada Żegoty, przekształcony 4. grudnia w Radę Pomocy Żydom pod kryptonimem „Żegota”.

W październiku – nawiązano kontakt między przedstawicielami ŻOB a referatem spraw żydowskich BIP AK.

15. listopada – raport zjednoczonych organizacji podziemnych getta dla Rządu Polskiego w Londynie i rządów Sprzymierzonych pt. „*Likwidacja Żydowskiej Warszawy*” został wywieziony na Zachód przez Jana Karskiego.

1./2. grudnia – uchwalono statuty Komisji Koordynacyjnej Żydowskiego Komitetu Narodowego i ŻOB.

4. grudnia – została założona Żegota, jako kontynuacja założonego we wrześniu tego samego roku przez Zofię Kossak-Szczucką i Wandę Krahelską-Filipowicz Tymczasowego Komitetu Pomocy Żydom. Pierwszym jej przewodniczącym został polityk PPS Julian Grobelny, jego zastępcami Tadeusz Rek, reprezentujący SL i Leon Feiner z ramienia Bundu. W marcu 1943 Witold Bieńkowski ps. *Wencki* powołał Referat Żydowski Delegatury Rządu na Kraj. Jego zastępcą w tym referacie został Władysław Bartoszewski. Do zadań tej komórki należało m.in. przekazywanie Radzie funduszy na akcje pomocy i przesyłanie raportów dla rządu w Londynie. Komitet przyciągnął ok. 180 osób, głównie działaczy katolickich. Okupacyjne prawo niemieckie w Polsce przewidywało karę śmierci dla osób ukrywających Żydów, dlatego znalezienie schronienia dla nich nie było łatwe. Dzieci były niejednokrotnie ukrywane u przybranych rodzin, w publicznych domach sierot i innych tego typu instytucjach. Rodziny ukrywające dzieci otrzymywały środki na ich utrzymanie. W samej Warszawie dziecięcy oddział Żegoty, prowadzony przez Irenę Sendlerową opiekował się 2500. dziećmi żydowskimi przemycanymi z warszawskiego getta. Uciekinierom zapewniano również opiekę medyczną. Żegota we współpracy ze wspólnotami zakonnymi, między innymi mianianami i urszulankami, zaopatrywała Żydów w katolickie metryki chrztu, które pomagały im ocaleć. Wydano Żydom około 60. tysięcy fałszywych dokumentów. W czasie wojny Żegota była jedyną podziemną organizacją, która była prowadzona zarówno przez Żydów, jak i nie-Żydów, z wielu środowisk politycznych. Jako jedyna zdołała też, pomimo aresztowania niektórych jej członków, utrzymać działalność przez długi czas i pomagać Żydom na wiele innych sposobów. Członkowie Żegoty zostali upamiętnieni w Izraelu zasadzeniem drzewka w Alei Sprawiedliwych w instytucie Yad Vashem.



Ul. Żurawia 24 tablica pamięci

Rok 1943

9. stycznia – na inspekcję getta przyjeżdża Himler. Nakazuje deportację 8000. Żydów i ewakuację niemieckich przedsiębiorstw na Lubelszczyznę. Po zakończeniu wielkiej akcji likwidacyjnej teren dotychczasowego getta na południe od Leszna za wyjątkiem szopu Waltera C. Toebbensa przy ulicy Prostej został włączony do „aryjskiej” części Warszawy. Na północ od ul. Leszno przeplatały się ze sobą tzw. tereny dzikie (gdzie nikt nie mógł mieszkać i poruszać się) oraz porozrzucane tereny getta szczątkowego – oddzielone od siebie kwartały budynków, w których mogli zamieszkać pozostali jeszcze w Warszawie Żydzi (około 50-65000), pracujący w pozostałych szopach, produkujących na rzecz Niemiec (szop Hallmanna, szop Hoffmana, szop Oschmann-Leszczyński, szop Roehricha, szop szczotkarzy, szop Fritza Schultza, szop Karla Georga Schultza, szop Schillinga, szop Toebbensa, garbarnia Weiglego).

18. marca – „*Biuletyn Informacyjny*” publikuje komunikat Kierownictwa Walki Cywilnej w sprawie szantażu ukrywających się Żydów, ostrzegając szmalcowników, iż będą karani z całą surowością prawa.

19. kwietnia – wybuch powstania, ostrzelane oddziały niemieckie wycofują się na kilka godzin. AK podejmuje nieudaną próbę wysadzenia muru getta.

POWSTANIE W GETCIE

...wybuchło w wigilię żydowskiego święta Paschy – gdy w getcie znajdowało się tylko 50-70000. Gdy na teren getta przez bramę znajdującą się na ulicy Nalewki o świcie wkroczyły niemieckie oddziały wojskowe i policyjne oraz wspierające je kolaboranckie formacje ukraińskie i łotewskie, powstańcy otworzyli do nich ogień. Oddziały niemieckie zostały zatrzymane na najważniejszych arteriach tej części getta – na Nalewkach róg Gęsiej oraz ulicy Zamenhofa przy Miłej.

Powstanie – pierwsze miejskie wystąpienie powstańcze w okupowanej przez Niemców Europie – nie miało celów militarnych: biorąc pod uwagę brak jakichkolwiek szans na powodzenie, było desperackim aktem wyboru godnej śmierci z bronią w ręku, jak i odwetu na prześladowcach przez garstkę bojowników Żydowskiej Organizacji Bojowej dowodzonej przez Mordechaja Anielewicza i Marka Edelmana oraz Żydowskiego Związku Wojskowego, wspieranych przez polskie organizacje podziemne.



Mordechaj Anielewicz – dowódca ŻOB

Ukończył prywatne Męskie Gimnazjum na Nalewkach, gdzie w 1938 r. zdał maturę. Od 1934 r. należał do lewicowo-syjonistycznej organizacji skautowskiej. Od 1937 roku był dowódcą hufca i członkiem komendy warszawskiej HC, w 1939 r. wszedł do Komendy Naczelnej.

Wyróżniał się ambicją i przedsiębiorczością, co wykazał także podczas II Wojny Światowej. W czasie kampanii wrześniowej usiłował przedostać się do Rumunii, ale przeszkodziły mu w tym władze radzieckie.

Wrócił do Warszawy i kontynuował działalność w Komendzie Naczelnej. Bardzo szybko włączył się także do redagowania pisma „*Pod prąd*” i od 1940 r. był jej współredaktorem. Kiedy znalazł się w getcie, zaczął wiosną 1942 r. współorganizować żydowski Blok Antyfaszystowski – organizację działającą w gettach Generalnego Gubernatorstwa i Śląska. 2. grudnia 1942 r. został komendantem Żydowskiej Organizacji Bojowej. Był organizatorem zamachu na Jakuba Lejkina – zastępcy komendanta Żydowskiej Służby Porządkowej w getcie.

W dniach 18.-21. stycznia 1943 r. kierował pierwszą zbrojną samoobroną w getcie, która doprowadziła do przerwania akcji deportacyjnej. 19. kwietnia 1943 r. stanął na czele ŻOB podczas Powstania w Getcie.

Zginął 8. maja 1943 r. wraz z większością dowództwa ŻOB w bunkrze przy ul. Miłej 18. Z jednego z ostatnich meldunków ŻOB-u można się dowiedzieć, że to on właśnie dał sygnał do zbiorowego samobójstwa, by nie wpaść w ręce Niemców.

Marek Edelman



– działacz polityczny i społeczny, lekarz kardiolog, jeden z przywódców powstania w getcie warszawskim, kawaler Orderu Orła Białego. Jego rodzice mieszkali w Homlu, później rodzina przeprowadziła się do Warszawy (po II Wojnie Światowej Edelman podawał jako miejsce swoich urodzin Warszawę w celu uniknięcia repatriacji do Związku Radzieckiego).

Wstąpił do organizacji dziecięcej działającej przy Bundzie. Po śmierci matki w 1934 r. zarabiał na swoje utrzymanie. Otoczony był też nieformalną opieką Bundu. W 1939 r. został członkiem Socjalistycznego Związku Młodzieży „*Przyszłość*”.

W czasie II Wojny Światowej należał do Powszechnego Żydowskiego Związku Robotniczego (Bund), w 1942 r. był wśród założycieli ŻOB.

Uczestniczył w Powstaniu w Getcie warszawskim, a po śmierci Mordechaja Anielewicza został ostatnim przywódcą bojowników ŻOB podczas walk. W 1944 r. brał udział w Powstaniu Warszawskim (jako członek ŻOB na Starówce). Po wojnie nie wyjechał z Polski, od 1946 r. zamieszkał w Łodzi.

W 1951 r. ukończył studia na Akademii Medycznej w Łodzi, specjalizował się w zakresie kardiologii. Do 1967 r. pracował w Klinice Chorób Wewnętrznych macierzystej uczelni, a następnie na oddziale kardiologii w klinice Wojskowej Akademii Medycznej. W 1972 r. został ordynatorem oddziału intensywnej terapii łódzkiego Szpitala Wojewódzkiego,

Działalność opozycyjną rozpoczął w połowie lat 70., podejmując współpracę z Komitetem Obrony Robotników. W styczniu 1976 r. był jednym z sygnatariuszy skierowanego do władz PRL Listu 101. przeciwko zmianom w konstytucji. Od początku lat 80. działał w „Solidarności”, jako członek Zarządu Regionu Ziemia Łódzka. W stanie wojennym został na krótko internowany w Łęczycy. Został uwolniony w wyniku interwencji Jana Józefa Szczepańskiego, prezesa Związku Literatów Polskich. Nawiązał też kontakty z redakcją podziemnego Tygodnika Mazowsze. W 1983 r. odmówił władzom PRL udziału w Honorowym Komitecie Obchodów 40-lecia Powstania w Getcie, natomiast SB uniemożliwiła mu udział w obchodach niezależnych. W 1984 r., wraz z Jerzym Dłużniewskim, został członkiem podziemnej Regionalnej Komisji Wykonawczej Ziemia Łódzka. W drugim obiegu ukazywały się wznowienia jego książki z 1945 r. pt. „*Getto walczy. Udział Bundu w obronie getta warszawskiego*”.

W 1988 r. przewodniczył Komisji ds. Mniejszości Narodowych w ramach Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie. Uczestniczył w obradach podzespołu do spraw zdrowia w ramach rozmów Okrągłego Stołu. Zmarł w 2009 r.

19. kwietnia – o 6⁰⁰ rano oddziały niemieckie dowodzone przez szefa warszawskiej SS i policji płk. Ferdynanda von Sammern-Frankenegga wkroczyły na teren getta z dwóch kierunków: Nalewkami i od skrzyżowania ul. Gęsiej z Zamenhofs. Celem akcji było dokonanie ostatecznej likwidacji getta. Żydzi stawili niespodziewanie silny opór, zmuszając niemieckie oddziały do wycofania się.

Tego dnia dowództwo sił niemieckich objął gen. SS Jürgen Stroop (ur. 1895 r. w Detmoldzie, powieszony 6. marca 1952 r. w Warszawie) – SS-Gruppenführer, narodowy socjalista, zbrodniarz hitlerowski, odpowiedzialny m.in. za krwawe stłumienie powstania w getcie warszawskim. W czasie I Wojny Światowej walczył na różnych frontach. Za odniesione rany został odznaczony w 1915 r. Krzyżem Żelaznym II klasy oraz w 1916 r. Krzyżem Zasługi Księstwa Lippe. Po wojnie aktywnie udzielał się w organizacjach kombatanckich. Prowadził regionalne pismo byłych żołnierzy ze swego dawnego księstwa Lippe. Pracował wówczas w urzędzie katastralnym. Mając wykształcenie podstawowe, do końca życia odbył tylko kilka szkoleń zawodowych, wojskowych i partyjnych.

Do SS wstąpił 1. lipca 1932 r. i stale awansował, osiągając pod koniec wojny stopień SS-Gruppenführera. 1. września 1932 r. wstąpił do NSDAP. W styczniu 1933 r. dowodził w kraju związkowym Lippe-Detmold agitacją NSDAP przed wyborami uzupełniającymi do Landtagu, które miały charakter propagandowy dla nazistów, wobec spadku poparcia wyborczego w ostatnich wyborach do Reichstagu w 1932 r. Zwycięstwo NSDAP w wyborach przyczyniło się do przyznania urzędu kanclerskiego Adolfowi Hitlerowi. Dzięki temu Stroop poznał osobiście Hitlera, Hermanna Göringa i innych nazistów. Przede wszystkim jednak poznał osobiście Heinricha Himmlera – przywódcę SS, którego do końca życia ubóstwiał i któremu zawdzięczał większość swych awansów. W 1938 r. brał udział w zajęciu czechosłowackiego Kraju Sudeckiego przez Niemcy, po czym w zdobytych Czechach został dowódcą SS w Karlowych Warach.



SS-Gruppenführer Stroop

Po wybuchu II Wojny Światowej pełnił służbę w Polsce w stopniu Oberführera SS i pułkownika policji – w październiku 1939 brał aktywny udział w mordowaniu ludności żydowskiej i polskiej Poznania, a następnie Krotoszyna, Wrześni, Śremu i Gniezna – stosował także brutalne represje wobec mieszkańców miasta. Od września 1942 r. jako specjalista do zwalczania partyzantów prowadził akcje przeciwko ruchowi oporu na Ukrainie i Kaukazie – gdzie pełnił funkcję dowódcy oddziałów SS i policji. Jego zadaniem było m.in. zabezpieczenie budowy autostrady D4 Lwów-Donieck. Przygotowywał się też wówczas do objęcia dowództwa nad Gruzją i Armenią, które jednak nie zostały zdobyte.

Następnie, jako komendant policji w dystrykcie Galicja doskonalił techniki masowej eksterminacji Żydów.

Od 19. kwietnia do 16. maja 1943 r. przeprowadził likwidację getta warszawskiego. Efektem było całkowite zburzenie i zlikwidowanie getta oraz śmierć zdecydowanej większości z dziesiątek tysięcy jego mieszkańców. W trakcie akcji hitlerowcy dopuszczali się szczególnych okrucieństw i zbrodni na mieszkańcach, oraz przeprowadzili mnóstwo masowych egzekucji.



Jürgen Stroop w płonącym getcie

Stroop rozkazał zwalczać bojowników żydowskich ogniem, nakazując podpalanie wszystkich schronów, bunkrów i kryjówek. Grossaktion zakończyła się 16. maja o godzinie 20:15. Dla efektu propagandowego postanowiono zakończyć walki wysadzeniem w powietrze Wielkiej Synagogi przy ulicy Tłomackie. Dokonał tego osobiście Stroop.



Leandrowi Marconiemu, przypadł udział zaprojektowania najważniejszej synagogi dla środowiska żydowskiego w Warszawie zwanej Wielką Synagogą. Uroczyście otwarto ją 26. września 1878 roku. Przygotowania do budowy, od momentu podjęcia decyzji przez środowisko związane z synagogą na Daniłowiczowskiej, trwały prawie 20 lat.

Synagoga istniała zaledwie 65 lat, została wysadzona 16. maja 1943 roku. Stroop sporządził sprawozdanie o całej operacji w formie albumu, będącego zresztą doskonałym dowodem popełnionych przez niego zbrodni (album ten był po wojnie dowodem w procesie norymberskim).



Okladka „Raportu Stroopa”



Żydowska ludność cywilna schwytana podczas tłumienia powstania (fotografia z raportu Stroopa)

Za skutecznie przeprowadzoną likwidację getta, Stroop został odznaczony Żelaznym Krzyżem I klasy.



Płonące getto





Fotografie z Raportu Stroopa. Oryginalny niemiecki podpis: „Drużyna szturmowa”



... z Raportu Stroopa...



... „Ci bandyci stawiali zbrojny opór”



... z Raportu Stroopa.

„Siłą wydobyli z bunkrów”

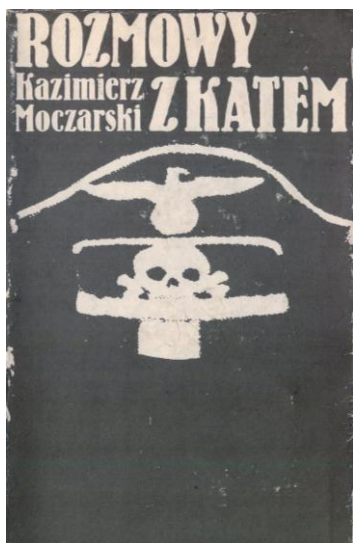


„Siłą wydobyli z bunkrów i wyprowadzeni”

W tym czasie nominowany został do stopnia Gruppenführera SS. Od września 1943 r. działał w Grecji, bezpośrednio w trakcie przejścia terenu Grecji z okupacji włoskiej przez Niemców po ogłoszeniu 8. września 1943 r. zawieszenia broni Włoch z aliantami zachodnimi. Jako Wyższy Dowódca SS i Policji (HSSPF) w Atenach zreorganizował grecką administrację policyjną i przeprowadził deportację kilkunastu tysięcy greckich Żydów. Od listopada 1943 r. do marca 1945 r. pełnił funkcję Dowódcy SS i Policji w Wiesbaden. Pod koniec tego okresu, ze względu na chaos wywołany przez zbliżający się od zachodu front, był faktycznym dyktatorem tego rejonu. Jego zadaniem było zabezpieczenie zachodnich ziem rzeszy i stacjonującej tam armii rezerwowej. Jako tamtejszy dowódca rezerwowej armii wewnętrznej, przygotowywał utworzenie niemieckiej organizacji partyzanckiej Werwolf. 19. sierpnia 1944 r. z polecenia Himmlera zastrzelił Naczelnego Dowódcę Frontu Zachodniego Günthera von Kluge, pozorując jego samobójstwo. W 1945 r., gdy III Rzesza chyliła się już ku upadkowi, Himmler polecił Stroopowi zorganizować obronną twierdzę SS w Alpach. Stroop został jednak aresztowany 8. maja 1945 r. przez Amerykanów

W 1947 r. przez amerykański trybunał wojenny został skazany na karę śmierci w *Fliegerprozessen* za wydanie rozkazu mordowania zestrzelonych lotników alianckich na swoim terenie. Wyroku nie wykonano, gdyż Stroop został przekazany Polsce i osądzony za wcześniejsze zbrodnie popełnione na ludności polskiej i żydowskiej (za likwidację getta warszawskiego). Wobec niepodważalnych dowodów zbrodni Sąd Wojewódzki w Warszawie skazał Stroopa na karę śmierci przez powieszenie. Został stracony 6. marca 1952 r. w więzieniu mokotowskim.

W czasie od 2. marca do 11. listopada 1949 r. był przetrzymywany w jednej celi z Kazimierzem Moczarskim, któremu opowiedział całą historię swego życia. Relacja Moczarskiego z rozmów ze Stroopem ukazała się po latach w roku 1973 r. w formie reportażu „Rozmowy z katem”.



„Rozmowy z katem”, PIW Warszawa 1978 rok

Siły powstańcze składały się z około 1000.-1500. słabo uzbrojonych bojowników: około 400.-800. z ŻOB i 150.-400. z ŻZW, oraz nieznannej liczby kombatantów w innych, luźnych grupach niepowiązanych z tymi organizacjami. Bojownicy ŻOB i żołnierze ŻZW używali podczas walki flag polskich i żydowskich.

Żydowscy powstańcy uzyskali pomoc głównie od Armii Krajowej (szczególnie od powiązanego z AK Korpusu Bezpieczeństwa) i Gwardii Ludowej (GL), a także – w mniejszym stopniu – od Socjalistycznej Organizacji Bojowej (SOB) oraz Polskiej Ludowej Akcji Niepodległościowej (PLAN) – zarówno przed walkami, jak w ich trakcie. Wsparcie to dotyczyło technologii wytwarzania broni i budowy schronów. Powstańcy otrzymali broń palną, benzynę i inne chemikalia do tego potrzebne, wsparły ich także niewielkie grupy żołnierzy podziemia chętnych do walki w getcie. Wykorzystywano także broń zdobytą na Niemcach, jednak z powodu braku amunicji nie poprawiało to zbytnio sytuacji powstańców.

Potajemnie utworzone w 1942 r. przez mieszkańców getta ukryte schrony (zwane „bunkrami”) i umocnienia okazały się wyjątkowo przydatne w działaniach powstańczych. Najlepiej rozbudowane powstały w rejonie ul. Miłej, na Nowolipiu, Lesznie, Świętojerskiej i Franciszkańskiej.

Według niemieckich szacunków, w starciach zginęło około 7000. Żydów, ponad 6000 spłonęło żywcem, około 50000. wywieziono do Trebinki. W trakcie tłumienia powstania, hitlerowcy dopuszczali się okrucieństw i zbrodni na mieszkańcach oraz przeprowadzali liczne masowe egzekucje. W raporcie z likwidacji Powstania w Getcie, Jürgen Stroop podał, że zgładzono lub ujęto 56065 Żydów. Raport nie dotyczył jednak osób, które zginęły pod gruzami palonego i burzonego getta, ogólna liczba wyniosłaby więc zatem około 62-63000. osób.



Dymy nad gettem



Plonące getto

Siły niemieckie zaangażowane w stłumienie powstania liczyły średnio około 3000 ludzi, w tym 821 żołnierzy Waffen-SS (3. szkoleniowy batalion grenadierów samochodów pancernych i 1. rezerwowy batalion kawalerii), oraz 367 granatowych policjantów przeznaczonych do utworzenia kordonu wokół murów getta. Ponadto użyto: oddziałów policyjnych Ordnungspolizei (bataliony 1. i 3. z 22. pułku policji porządkowej), warszawskich struktur SD i Gestapo, baterii lekkiej artylerii przeciwlotniczej Wehrmachtu, saperów Wehrmachtu (wydzielone oddziały z batalionu saperów pociągów pancernych i 14. rezerwowego batalionu saperów), a także mieszanego, 337.-osobowego batalionu tymczasowego złożonego z członków różnych litewskich i łotewskich policyjnych oddziałów pomocniczych (*Askaris*) oraz części szkoleniowego batalionu ukraińskiego załóg obozów koncentracyjnych z Trawniki (*Trawniki-Männer*). Zabezpieczenie techniczne stanowiła warszawska straż pożarna w sile kompanii. Ogółem, według danych oficjalnych (raport Stroopa), „aktywnie” używano średnio około 2000. ludzi i 36. oficerów dziennie. Według szacunków AK, siły niemieckie stanowiło zmotoryzowane zgrupowanie 5000 .ludzi uzbrojonych w broń ręczną i maszynową oraz co najmniej 15 samochodów pancernych i wspieranych przez pewną liczbę armat polowych, dział przeciwpancernych, działek przeciwlotniczych i moździerzy. Dysponowali uzbrojonymi pojazdami pancernymi i bronią chemiczną. Wobec schronów, „bunkrów” i kryjówek, używali świec dymnych i gazu łzawiącego oraz ładunków wybuchowych.

Generał Stroop, osobiście wydał rozkaz zwalczania Żydów ogniem – żołnierzy niemieckich zaopatrzone w miotacze ognia, nakazując im systematyczne podpalanie prawie wszystkich budynków w dzielnicy. Według relacji ocalałych powstańców, to właśnie za pomocą ognia złamano ich opór. Ludzi skaczących z okien płonących budynków naziści nazywali „spadochroniarzami”.

Straty strony niemieckiej podane przez Jürgena Stroopa wyniosły 16. zabitych i 85. rannych, wymienionych z nazwisk (w tym kilku granatowych policjantów). Inne źródła podają liczby znacznie większe – nawet do 1300. zabitych i rannych (a część prasy podziemnej twierdziła nawet, że i tysiące), co jednak wydaje się wielokrotnie zawyżoną wielkością strat strony niemieckiej. Najbliższe prawdy wydają się łączne straty (zabitych i rannych) strony niemieckiej na poziomie 300. ludzi. Kilka pojazdów zostało poważnie uszkodzonych przez butelki zapalające i granaty, w tym gąsienicowy pojazd opancerzony (często zwany błędnie „czołgiem”) i dwa samochody pancerne (jeden z zamontowanym działkiem przeciwlotniczym). Według niektórych relacji powstańczych na terenie getta także całkowicie zniszczono pojazdy (transportową ciężarówkę, na którą zrzucony miał być z okna improwizowany ładunek wybuchowy) o czym nie wspomina raport Stroopa.

Bojownicy żydowscy otrzymali pomoc od polskich organizacji zbrojnych, w tym AK przekazała w ręce ŻOB 2 niemieckie ręczne karabiny maszynowe, 10 polskich karabinów, ponad 50-90 różnych pistoletów, amunicję do powyższych, około 600 granatów ręcznych oraz około 165 kg materiałów wybuchowych i około 400. zapalników do nich. Żydzi otrzymali dodatkowo instrukcje dotyczące sabotażu, sporządzania butelek zapalających oraz konstrukcji z dostarczonych materiałów bomb i granatów ręcznych. PLAN dostarczyć miał także do getta ciężki karabin maszynowy, kilkanaście sztuk broni długiej, kilkadziesiąt pistoletów, granaty i amunicję, natomiast inne organizacje po kilkadziesiąt pistoletów i granatów.

Łączność i zaopatrzenie utrzymywano podziemnymi podkopami pod murem. Odnosić trzeba, że liczby dotyczące przekazanej broni wahają się diametralnie w zależności od źródeł.

Obrońcy getta od pierwszych dni wspierani byli zbrojnie z zewnątrz przez polskie oddziały podziemia zbrojnego. Polacy przeprowadzili kilkanaście akcji w okolicach przeciwko oddziałom niemieckim. Już w pierwszym dniu powstania, 25.-osobowa grupa AK pod dowództwem Józefa Pszennego „Chwackiego” podjęła próbę wysadzenia muru getta na ul. Bonifraterskiej, zostali jednak wykryci przez patrol policji polskiej i niemieckiej. W wyniku walki jaka się wywiązała dwóch z nich zginęło na miejscu a czterech odniosło rany, zginęło także dwóch policjantów i dwóch Niemców. Próba wysadzenia muru nie powiodła się. Nazajutrz, Grupa Specjalna Sztabu Głównego GL pod dowództwem Franciszka Bartosza zaatakowała stanowisko karabinu maszynowego na rogu ul. Nowiniarskiej i Franciszkańskiej, zabijając 4.-osobową obsadę składającą się z SS-manów i towarzyszących im granatowych policjantów. Grupa dowódcy okręgu warszawskiego GL Henryka Sternhela skutecznie obrzuciła granatami samochód SS na ul. Freta, zabijając dwóch i raniąc trzech Niemców. Na rozkaz pułkownika „Montera” (Antoni Chruściel) oddział dywersyjny AK z Mokotowa podjął szereg akcji nękających wobec posterunków wokół getta, m.in. strzelając do wartowników na ul. Leszno i Zakroczymskiej. W opisach tych akcji mówi się o „likwidacji” placówek niemieckich. Żaden z tego typu incydentów nie jest odnotowany ze szczegółami w źródłach niemieckich.

W walkach wewnątrz getta uczestniczył Henryk Iwański „Bystry”, który przedostał się tam tunelem wraz ze swoim 18.-osobowym oddziałem, w skład którego wchodziła drużyna Władysława Zajdlera „Żarskiego” i sekcja Lejewskiego „Garbarza”. 27. kwietnia Polacy przybyli do walczących z uzupełnieniem broni, amunicji i żywności, ale wobec zupełnego wyczerpania powstańców zastąpili oni oddział ŻZW na kluczowej pozycji między ruinami w okolicy nieistniejącego już placu Muranowskiego a ulicą Nalewki, odpierając niemieckie i łotewskie ataki wsparte przez broń pancerną. W ciężkich całodziennych walkach obronnych śmierć poniosło 10. podkomendnych Iwańskiego, w tym jego brat oraz jego dwaj synowie, a ranny „Bystry” został wyniesiony tunelem z powrotem przez ocalałych żołnierzy. Tym samym sposobem ewakuowano później także 34. uzbrojonych powstańców żydowskich, natomiast z pomocą GL wydostać zdołano kanałami kilkudziesięciu bojowców ŻOB. Także i powstańcy walczyli po przeciwnej od swojej stronie muru, m.in. kilku Żydów rzuciło granatem w stronę patrolu policji polskiej na placu Teatralnym. Udział polskiego podziemia zbrojnego w walkach w getcie oraz poza nim potwierdza Raport Stroopa. Pisał w nim, że jego siły były:

„nieustannie pod ostrzałem ognia spoza getta, to znaczy ze strony aryjskiej. ... Przy pierwszym wtargnięciu do getta udało się Żydom i polskim bandytom dzięki przygotowanemu napadowi z bronią w ręku odeprzeć nasze atakujące siły wraz z czołgami i wozami pancernymi”.

Akcję Iwańskiego Stroop opisuje:

„Główna grupa Żydów, wymieszana z polskimi bandytami, wycofała się na tak zwany Plac Muranowski już w pierwszym lub drugim dniu walk. Tam zostali dozbrojeni przez znaczną grupę polskich bandytów”.

Znaczna część z ocalałych powstańców skierowana została do oddziałów leśnych poza miastem, przede wszystkim formując 60.-osobowy żydowski oddział partyzancki GL im. Mordechaja Anielewicza w lesie koło Wyszkowa, zasilany następnie przez zbiegów z pobliskiego obozu dla jeńców z Armii Czerwonej. Został on jednak wkrótce rozbity, a następnie prawie całkowicie wyniszczony w walkach z Wehrmachtem i żandarmerią niemiecką. Wielu Polaków udzieliło pomocy cywilnym zbiegom z getta, ukrywając ich w mieszkaniach po drugiej stronie muru (m.in. Władysław Szpilman, którego wspomnienia posłużyły później jako kanwa filmu Pianista). W sierpniu 1944 r., Batalion Zośka wyzwolił obóz na Gęsiówce: wśród ponad 300. uwolnionych więźniów znaleźli się uczestnicy powstania w getcie. Po upadku powstania nastąpiła ostateczna eksterminacja mieszkańców getta i jego zniszczenie, nadzorowane przez Stroopa. Na terenie „pustyni kamiennie-ceglanej”, w którą Niemcy zmienili dzielnicę, przeprowadzane były masowe egzekucje mieszkańców Warszawy (polskich więźniów politycznych oraz Żydów schwytanych po „aryjskiej stronie”). Ponadto od lata 1943 r. w okolicach ulicy Gęsiej zaczął funkcjonować niemiecki obóz koncentracyjny – tzw. Konzentrationslager Warschau.

13. maja – w imię protestu przeciwko obojętności świata na te wydarzenia i solidarności z ginącymi powstańcami popełnił samobójstwo w Londynie polityk Bundu – Szmul Zygielbojm



Szmul Zygielbojm – sekretarz generalny Sekcji Żydowskiej Centralnej Komisji Związków Zawodowych, redaktor pisma „*Arbeiter Fragen*”, radny Warszawy i Łodzi. Od 1942 r. członek Rady Narodowej RP w Londynie. Został wybrany do komitetu centralnego tej partii. Wkrótce został sekretarzem generalnym Sekcji Żydowskiej Centralnej Komisji Związków Zawodowych. W 1927 został wybrany do rady miejskiej Warszawy.

Po wybuchu II Wojny Światowej pomagał w zorganizowaniu obrony miasta przed wojskami niemieckimi. Kiedy rozpoczęła się okupacja Polski, organizował podziemny ruch oporu żydowskiego. W 1940 r. korzystając z wsparcia centralnej organizacji Bundu, udało mu się wydostać z okupowanej Polski i dotrzeć do Brukseli, gdzie wygłosił przemówienie na konferencji europejskich partii socjaldemokratycznych. Jego tematem była sytuacja Żydów polskich.

Dotarł do Londynu, gdzie został członkiem Rady Narodowej RP. Było to ciało opiniotwórcze i doradcze, substytut Sejmu, powołany w grudniu 1939 r. dekretem prezydenta RP Władysława Raczkiewicza. Działając w Radzie, starał się przekazywać informacje o trwającym w Polsce holokauście. Otrzymywał od polskiego podziemia i organizacji żydowskich obszerne raporty, z którymi próbował dotrzeć do najwyższych władz politycznych i wojskowych.

M.in. dostawał informacje od kierownictwa Bundu i Żydowskiego Komitetu Narodowego, które następnie przekazywał Światowemu Kongresowi Żydów i Amerykańskiemu Kongresowi Żydowskiemu, licząc na wykorzystanie wpływów i środków finansowych obu potężnych organizacji, w celu wywarcia nacisku na rządy alianckie i skłonienie ich do pomocy polskim Żydom. Rezultaty były mierne nawet wtedy, gdy 20. kwietnia 1943 r. Żydowski Komitet Narodowy i Bund opisywał walkę w getcie warszawskim objętym powstaniem:

„Ludność Warszawy śledzi walkę z podziwem i wyraźną życzliwością dla walczącego getta. Zażądajcie od Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, by zwiedził również getta i obozy śmierci w Oświęcimiu, Treblince, Bełżcu, Sobiborze i inne obozy koncentracyjne w Polsce.”.

Szczególne wrażenie wywarła jednak depesza z dnia 28. kwietnia:

„Natychmiastowej, skutecznej pomocy może teraz udzielić potęga aliantów. Imieniem milionów już pomordowanych Żydów, imieniem obecnie palonych i masakrowanych, imieniem heroicznie walczących i nas wszystkich na śmierć skazanych, wołamy wobec świata: Niech już teraz, a nie w mrokach przyszłości, dokona potężny odwet aliantów na krwiożerczym wrogu – w sposób powszechnie jako rewanż zrozumiały. Niech najbliżsi nasi sprzymierzeńcy uzmysłwią sobie nareszcie rozmiary odpowiedzialności wobec bezprzykładnej nad całym narodem popełnionej zbrodni hitlerowskiej, której tragiczny epilog teraz się odbywa. Niech bohaterski, wyjątkowy w dziejach zryw straceńców getta pobudzi wreszcie świat do czynów na miarę wielkości chwili.”.

Apele te nie odniosły zamierzonego skutku. Alianci nie chcieli uwierzyć w doniesienia z okupowanej Polski. Po upadku Powstania w Getcie warszawskim, w proteście przeciw bezczynności aliantów wobec ludobójstwa Żydów popełnił samobójstwo. Pozostawił po sobie list, w którym pisał:

„Nie mogę pozostać w spokoju. Nie mogę żyć, gdy resztki narodu żydowskiego w Polsce, którego jestem przedstawicielem, są likwidowane. Moi towarzysze w getcie warszawskim polegli z bronią w ręku w ostatnim bohaterskim boju. Nie było mi sądzonym zginąć tak jak oni, razem z nimi. Ale należę do nich i do ich grobów masowych. Śmiercią swoją pragnę wyrazić najsilniejszy protest przeciw bierności, z którą świat przygląda się i dopuszcza zagłady ludu żydowskiego”.

16. maja – Jürgen Stroop nakazał wysadzenie Wielkiej Synagogi na ul. Tłomackie. Jej wysadzenie było dla Niemców symbolicznym aktem zburzenia getta. Stroop – napisał w raporcie:

„Ależ to był piękny widok! Z punktu widzenia malarskiego i teatralnego obraz fantastyczny. Oficer saperów wręczył mi aparat elektryczny wywołujący detonację ładunków wybuchowych. Przedłużyłem chwilę oczekiwania. Wreszcie krzyknąłem: Heil Hitler! – i nacisnąłem guzik. Była żydowska dzielnica mieszkaniowa przestała istnieć!”.

Z tą datą wiąże się koniec powstania, zakończenie akcji likwidacji getta i większości jego mieszkańców. Ocaleli głównie ci, którym udało się na różne sposoby wydostać lub przetrwać za murami.

Kara za zbrojny opór przeciwko okupantowi – getto warszawskie zrównano z ziemią z rozkazu Adolfa Hitlera. Od zburzenia ocalał jedynie kościół św. Augustyna na Nowolipkach, gdyż Niemcy wykorzystali go jako magazyn.



Dzielnica mieszkaniowa „GETTO” po upadku powstania



W 1896 r. Józef Mikulicki, urzędnik warszawskiej kasy gubernialnej, zapisał dom wraz z placem przy ulicy Dzielnej pod budowę nowego kościoła. Przedsięwzięcie stało się możliwe do realizacji dzięki hojności sędziwej już wówczas hrabiny Aleksandry Potockiej, wdowy po Auguście Potockim, która w taki właśnie sposób postanowiła upamiętnić imię zmarłego męża. Hrabina przeznaczyła na ten cel sumę 300000. rubli. Na czele Komitetu Budowy Kościoła stanął Ludwik Górski, wykonawca testamentu Aleksandry Potockiej. W skład komitetu wszedł między innymi hrabia Franciszek Czacki. Autorami projektu świątyni byli Edward Cichocki i Józef Huss. Do budowy przystąpiono w 1891. Kamień węgielny poświęcił 20. października 1892 arcybiskup warszawski Wincenty Teofil Popiel w asyście biskupa sufragana warszawskiego Kazimierza Ruskiewicza.



Kościół p.w. św. Augustyna współcześnie

– termin religijny oznaczający ofiarę całopalną. Najpowszechniejszym znaczeniem tego słowa są prześladowania i zagłada Żydów przez władze niemieckiej III Rzeszy w czasie II Wojny Światowej. Część zamordowanych była arbitralnie uznana za Żydów przez nazistów – byli to chrześcijanie lub bezwyznaniowcy, całkowicie zasymilowani i niemający nieraz od pokoleń żadnego kontaktu z religią i kulturą żydowską. Naziści uznawali za Żyda osobę, w której rodzinie do trzeciego pokolenia wstecz była przynajmniej jedna osoba pochodzenia żydowskiego. Było to kryterium rasowe, a nie religijne lub kulturowe. Polityka masowej zagłady została rozpętana przez nich w połowie 1941 r. Liczba żydowskich ofiar Holocaustu jest szacowana na prawie 6000000, choć dokładna liczba nie jest znana z powodu braku kompletnej ewidencji oraz systematycznego niszczenia archiwów i zacierania śladów przez władze niemieckie w obliczu klęski wojennej. Jedną trzecią tej liczby, stanowiły dzieci.

Liczba polskich Żydów wśród ofiar zagłady szacowana jest według różnych źródeł od 2,6. mln. do 3,3. mln. osób. Holocaust stanowił, bezprecedensową próbę zagłady całego narodu, która nigdy wcześniej i później nie była przeprowadzona w takiej skali. W założeniach miał doprowadzić do ostatecznego celowego rozwiązania „*kwestii żydowskiej*”, czyli wymordowania całego narodu, co nie było wprost wyrażonym celem wobec żadnej innej nacji. Stanowił systematyczny i realizowany przez aparat państwowy proces likwidacji całego narodu w *Endlösung der Judenfrage*

Partia nazistowska i jej przywódca Hitler, po dojściu do władzy w 1933 roku, rozpoczęli realizację programu rasistowskiego i antysemickiego, przewidującego izolację ludności żydowskiej i stopniowe pozbawienie jej wszelkich praw obywatelskich oraz cywilnych. Wspierano także emigrację Żydów z Niemiec. Główną podstawą prawną dyskryminujących posunięć były „Ustawy Norymberskie” z 1935 roku. Niemcy rozwinęli także uzasadniającą te kroki wielką akcję propagandową, oskarżając Żydów o pasożytnictwo, wyzysk, demoralizowanie i niszczenie narodów, wśród których zamieszkują. Propaganda nagłaśniała także rzekomą organizację międzynarodowego spisku, obejmującego żydowskich bankierów i przemysłowców, a także polityków pochodzenia żydowskiego i znajdujących się pod wpływem Żydów. Spisek ten miał mieć charakter międzynarodowy; obejmował liberałów, socjaldemokratów i komunistów, a także masonów i inne organizacje społeczno-polityczne przeciwstawiające się ideom nazizmu.

Jednocześnie propaganda nazistowska stworzyła pojęcie „*hańbienia rasy*” (*Rassenschande*), aby uzasadnić konieczność wprowadzenia restrykcyjnego prawa zakazującego małżeństw kobiet niemieckich z Żydami.

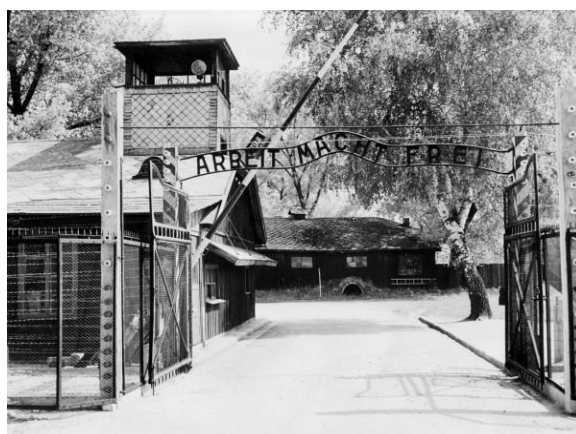
Jedną z ustaw norymberskich, „ustawa o ochronie niemieckiej krwi i czci” wprowadzała sankcje karne za łamanie jej postanowień, w postaci więzienia lub zesłania do obozu koncentracyjnego. Kampania propagandowa wymierzona w Żydów wspomagana była przez działalność wysokich funkcjonariuszy nazistowskich. Po wybuchu wojny polityka nazistów wobec Żydów była wprowadzana w kolejnych krajach europejskich w miarę ich zajmowania przez wojska niemieckie. Przybierało to z reguły formy rejestracji osób pochodzenia żydowskiego, zmuszania do noszenia na ubraniach znaków identyfikacyjnych (niebieskiej gwiazdy Dawida), wprowadzania zakazów i posunięć dyskryminujących, w krajach z liczną ludnością żydowską izolację w dzielnicach zamkniętych (*gettach*), otoczonych murem. Wobec Żydów łamiących przepisy dyskryminacyjne albo opuszczających zamknięte dzielnice wprowadzano kary śmierci. Również surowe kary wprowadzano wobec osób pomagających Żydom (w Polsce kara śmierci obowiązywała za pomoc w ukrywaniu się albo za dostarczanie żywności). Koncentracja dużych mas ludzi w niewielkich obszarach powodowała częste choroby, a ograniczone dostawy żywności – częstą śmierć głodową.

Początkowo władze niemieckie rozważały wysiedlenie europejskich Żydów (za Ural bądź na Madagaskar), projekt ten został jednak oceniony jako niemożliwy do przeprowadzenia w warunkach wojny. W związku z tym, jesienią 1941 r. podjęto decyzję o „ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej”, co było sformułowaniem oznaczającym w praktyce politykę zagłady wszystkich Żydów w Europie. Szczegóły akcji dopracowano formalnie podczas Konferencji w Wannsee, 20. stycznia 1942 r., a przeprowadzenie operacji powierzono SS, jej koordynowanie prowadził Obersturmbannführer Adolf Eichmann, kierujący referatem IV – Reichssicherheitshauptamt Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy).

Eksterminacja rozpoczęła się przed oficjalnymi decyzjami. Pierwszym jej aktem były działania „oddziałów specjalnych” na terenie Związku Radzieckiego po niemieckiej inwazji w czerwcu 1941 r. Oddziały te, działające wkrótce po wkraczających wojskach niemieckich, dokonały zabójstw ponad pół miliona Żydów, a także Cyganów, jeńców wojennych oraz członków partii komunistycznej. Rola tych oddziałów sprowadzała się do spędzania lokalnej ludności żydowskiej i innych osób przeznaczonych do eksterminacji do specjalnych miejsc i masowych rozstrzeliwań. Wykorzystywano miejscowych kolaborantów do pomocy w morderstwie. Jak dowodzą dokumenty ujawnione przez historyków, w lutym 1942 r. SS-Obergruppenführer Karl Wolff przez siedem dni spotykał się w Mceńsku z wysłannikiem Józefa Stalina, zastępcą Berii Wsiewołodem Mierkułowem. Stalin proponował zawieszenie broni na froncie wschodnim, zawarcie wojskowego przymierza niemiecko-radzieckiego i eksterminację Żydów w Związku Radzieckim. Strony nie doszły jednak do porozumienia.

Władze oceniły taką metodę zabijania Żydów za zbyt kosztowną i pracochłonną oraz trudną do powtórzenia w krajach, w których terror był słabszy, a działania wojenne dalekie. Na mniejszą skalę eksperymentowano z innym pomysłem: samochodami wydzielającymi gazy spalinowe do ładowni, zabijające znajdujących się w niej ludzi tlenkiem węgla. Jeszcze przed decyzjami Konferencji w Wannsee takich metod użyto w obozie zagłady ludności żydowskiej z wydzielonego Kraju Warty. W niektórych obozach stosowano gaz cyklon B, używany dawniej jako środek owadobójczy.

Pierwszym systematycznym programem eksterminacji Żydów była „Einsatz Reinhard”, która objęła 2000000 Żydów zamieszkujących Generalne Gubernatorstwo. W ramach tej operacji utworzono obozy zagłady: Bełżec, Sobibor i Treblinka. Poza tymi trzema utworzono także obozy zagłady: Auschwitz II (Birkenau) na terenie wsi Brzezinka koło Oświęcimia, Kulmhof nieopodal Chełmna nad Nerem i Majdanek na obrzeżach Lublina.



Jak wynika z sondażu, słowo „Oświęcim” niemal powszechnie kojarzy się z obozem zagłady. 26% mówiąc o nim używa nazwy polskojęzycznej (21% mówi Oświęcim, 5% – obóz w Oświęcimiu). Niemieckojęzycznej nazwy używa 18% (15% mówi: KL Auschwitz, obóz Auschwitz, Auschwitz, a 3% – Auschwitz-Birkenau lub Birkenau-Auschwitz). 19% zamiast nazwy używa określeń opisowych: obóz zagłady, obóz zagłady ludzi, obóz masowej zagłady, 13% mówi – obóz koncentracyjny, 5% – obóz śmierci, a 5% – obóz. Auschwitz-Birkenau to dla 95.% badanych miejsce ludobójstwa, a dla 94.% miejsce zagłady Żydów. Tyle samo (po 94%) ankietowanych podaje, że nazwa ta jest dla nich symbolem Holokaustu i miejscem śmierci wielu Polaków. Dla 92.% to symbol męczeństwa narodu polskiego podczas II Wojny Światowej. 86% jest świadomych, że KL Auschwitz to obóz, gdzie dokonywano eksperymentów medycznych na więźniach; 86% – że to obóz koncentracyjny dla więźniów różnych narodowości, a 81% – że to obóz koncentracyjny dla więźniów polskich. 62% podało, że to miejsce zagłady Cyganów; 48% – że ginęli tam radzieccy jeńcy wojenni, a po 31% – że umieszczano tam Świadków Jehowy i homoseksualistów.

Wszystkie sześć obozów zagłady umieszczono na okupowanych ziemiach polskich z powodu utrudniającego pomoc terroru okupanta, centralnego położenia Polski, dużej populacji żydowskiej oraz infrastruktury kolejowej. Wszystkie obozy zagłady były niemieckimi instytucjami państwowymi, powstałymi z budżetu państwa niemieckiego, mającymi dostęp do wykwalifikowanej kadry urzędniczej. Obsługę obozów rekrutowano z niemieckich żołnierzy SS lub z batalionów żołnierzy państw sojuszniczych (przede wszystkim ukraińskie oddziały Waffen-SS).

Eksterminacja obejmowała wszystkie grupy Żydów lub osób uznanych za Żydów, w tym osób starszych, kobiet i dzieci. Systematycznie opróżniano getta, przeprowadzano polowanie na Żydów ukrywających się po stronie aryjskiej, zwożono ludzi z terytoriów okupowanych całej Europy. Osoby pochodzenia żydowskiego odizolowywano i wysyłano transportem kolejowym do obozów zagłady, gdzie były z reguły bezzwłocznie kierowane do komór gazowych, ich ciała palone, a mienie stawało się własnością III Rzeszy. Autorem pierwszego raportu na temat Holocaustu tzw. „Raportów Pileckiego” był członek polskiego ruchu oporu w Auschwitz – rotmistrz Witold Pilecki. Jako jedyny w trakcie II Wojny Światowej dobrowolnie dostał się do obozu w celu zweryfikowania informacji o eksterminacji. Na miejscu założył obozowy ruch oporu Związku Organizacji Wojskowej ZOW, którego zadaniem kluczowym było przygotowanie obozu do powstania.

Światowa opinia publiczna powszechnie potępiła nazizm, antysemityzm i rasizm. Odpowiedzialnych za prowadzenie eksterminacji oskarżono po wojnie w ramach procesów norymberskich, zaś zbrodnie te uznano za zbrodnie przeciwko ludzkości, niepodlegające przedawnieniu. Kategoria zbrodni przeciwko ludzkości była odąd stosowana wobec innych ludobójstw.

Getto

– odizolowana część miasta, przeznaczona dla zamieszkania mniejszości narodowej, etnicznej, kulturowej bądź religijnej, poza którym nie wolno tejże społeczności zamieszkiwać. Od średniowiecza do XX wieku przez *getto* rozumiano wydzielony obszar miasta zamieszkanym przez Żydów lub przedstawicieli innych narodów. W wielu europejskich miastach, getta pozostawały dla Żydów i innych mniejszości przymusowym miejscem osiedlania do XIX wieku. W krajach okupowanych przez hitlerowców w czasie II Wojny Światowej, władze okupacyjne tworzyły zamknięte i strzeżone getta, w których przymusowo osiedlano ludność żydowską z danego terenu. Getta te były otoczone murem strzeżonym od zewnątrz i całkowicie zależne od dostaw żywności oraz energii. Utworzenie gett było pierwszym etapem zagłady Żydów.

W czasie II Wojny Światowej, hitlerowcy tworzyli w okupowanych miastach Europy zamknięte dzielnice, do których przymusowo kwaterowali ludność żydowską i osoby pochodzenia żydowskiego. Getta te były wydzielonymi i najczęściej zamkniętymi obszarami, osoby zamknięte w gettach nie miały możliwości wychodzenia poza nie, lub musiały uzyskać w tym celu specjalne pozwolenie. Getta tworzone były przez Niemców na terenach Ukrainy, Białorusi, Czech, Węgier, i na terenach, które przed wojną należały do Polski.

Pomnik Bohaterów Getta

– pomnik poświęcony mieszkańcom getta, wzniesiony na miejscu pierwszego starcia bojowników żydowskich z hitlerowcami w czasie Powstania w Getcie, na placu pomiędzy ulicami Anielewicza, Karmelicką, Lewartowskiego i Zamenhofa. Przed wojną na środku obecnego placu znajdowały się zabudowania koszar Artylerii Konnej, koszary wołyńskie, zbudowane w latach 1784–1788. Od zaborów do czasów II Wojny Światowej mieściło się tam więzienie wojskowe. W czasie wojny w tym budynku swoją drugą i ostatnią siedzibę miał Judenrat warszawskiego getta.

W lipcu 1946 r. utworzono Komisję Budowy Pomnika. Wykonanie projektu zlecono rzeźbiarzowi Natanowi Rappaportowi. Prace rozpoczęto w 1947 r. Odsłonięcie nastąpiło 19. kwietnia 1948 r., w piątą rocznicę wybuchu Powstania w Getcie. Pomnik ma 11 metrów wysokości. To bryła umieszczona we wschodniej części placu, obejmująca rzeźbę i płaskorzeźbę, cokół i stylizowane menory. Od strony zachodniej widać spiżową rzeźbę mężczyzn, kobiet i dzieci zatytułowaną „Walka”. Symbolizuje ona bohaterski zryw powstańców. Postacie trzymają w dłoniach butelki z benzyną, pistolety i granaty. Kamienna płaskorzeźba od strony wschodniej ukazuje cierpienia i męczeństwo kobiet, dzieci i starców. Nosi tytuł „Pochód na zagładę”. W prawym górnym narożu widoczne są charakterystyczne niemieckie hełmy, symbolizujące sprawców zbrodni. Kamienną płytę przed pomnikiem zdobią dwie menory z brązu. Jest także napis w języku polskim, jidysz i hebrajskim:

„Naród żydowski swym bojownikom i męczennikom”.



Pomnik Bohaterów Getta

Rocznicowe obchody rozpoczęły się upamiętnieniem pierwszych deportacji z getta.

W lipcu 2012 r. w Galerii Kordegardzie przy Krakowskim Przedmieściu zaprezentowano rysunki wchodzące w skład Archiwum. Na wystawie znajdowało się pięć nigdy wcześniej nie pokazywanych rysunków autorstwa nieznanego nawet z imienia autora – Rozenfelda.

„Punkt etapowy” –



„Chaimek Sztarkman” –



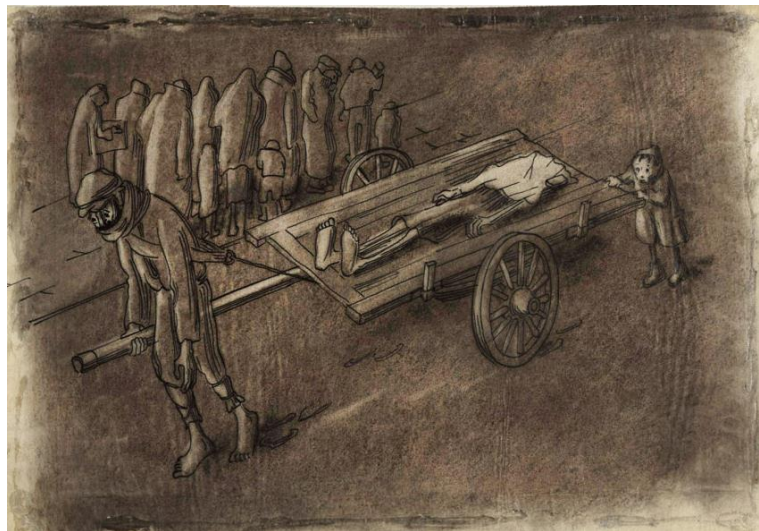
„Fundusz pogrzebowy” –



„Szpital po tamtej stronie” –



„Pogrzeb wózkarzowej” –





„Wyzwaniem na dziś jest to, aby w wyobraźni wrócić pamięci do czasów getta. Pomóc nam mogą ostańce, czyli te materialne ślady getta, kawałki kamienic czy bruku, które zachowały się do dziś, ale i ich – z biegiem lat – ubywa”.



Pamiątkowa moneta

Solidarność PW – Pismo OZ NSZZ „S” w PW wydawane przez Komisję Zakładową
e-mail: nszz@ca.pw.edu.pl; adres internetowy: www.solidarnosc.pw.edu.pl
tel. 22 234 7872; tel./fax 22 234 53 43